

# Pięć Dwa (52 Dębiec), Gdybym tylko

Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko był  
Gdyby tylko był

[Hans:]

Chciałbym się rozdziwić  
Rozpołować  
Wstrzymać czas  
I w pierwszej osobie stać by ratować świat  
I nie po to by ratować  
Ale by zaimponować tobie  
Chciałbym w twoich oczach  
Być kimś więcej niż naprawdę mogę  
Gdybym tyko był mądrzejszy  
Umiął to wszystko powiedzieć  
Gdybym tyko miał tę wiedzę  
To nie musiałbym nic więcej  
Gdybym tyko miłą pieniędzy tyle  
By kupić nam własne miejsce  
Gdybym tyko był tak mądry  
I planować umiał lepiej  
Mógłbym też powiedzieć:  
Gdyby nie chiał przez pół życia  
To bym nie miał tyle dzisiaj  
Wrednych wspomnień, zszytych blizn  
A może gdybym tylko miał  
Lepszy bilans, szybszy start  
Więcej szans wykorzystał  
A tak, no jak?  
Ale to nie w moim stylu  
Tak się teraz tłumaczyć żale  
doskonale strawisz  
potem naprawisz bracie  
każdy upadek z mostu, po prostu musi coś znaczyć  
teraz tego nie widzisz  
ale kiedyś zobaczysz  
gdybym tylko  
gdybym tylko  
taki głupi refren życia  
tłoczy ci jak serce  
i zacina płyta  
po 20 latach bida  
i tylu nagranych życia  
... mamy własny skrawek życia  
i tak uczyć się pokory  
po co być kimś kim nie jestem?  
Jeśli mam przy sobie was  
to wszystko jest kompletne

Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko był  
Gdyby tylko był

[Deep]  
(...)

Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko miał  
Gdyby tylko był  
Gdyby tylko był